



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania C. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 29 września 2021 r., sygn. akt III AUa 1383/20,

**1) uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go
wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 listopada 2020 r.,
VII U 1104/20 i oddala odwołanie,**

**2) nie obciąża odwołującego się kosztami postępowania
kasacyjnego organu rentowego,**

3) odrzuca skargę kasacyjną w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu decyzją z dnia 20 marca 2020 r. przyznał ubezpieczonemu C. P. emeryturę od dnia 1 marca 2020 r. i ustalił jej wysokość w kwocie 2.086,98 zł brutto. Wypłata emerytury została zawieszona z uwagi na zbieg prawa do tego świadczenia z emeryturą wojskową.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 września 2021 r., wydanym na skutek odwołania wniesionego przez ubezpieczonego od wyżej opisanej decyzji organu rentowego, zmienił tę decyzję i stwierdził brak podstaw do zawieszenia świadczenia emerytalnego z uwagi na zbieg tego świadczenia ze świadczeniem z Wojskowego Biura Emerytalnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony urodził się w dniu 8 lipca 1946 r. i był żołnierzem zawodowym. Służbę wojskową odbywał w okresie od dnia 26 września 1965 r. do dnia 31 sierpnia 1996 r. Wcześniej nie pracował zawodowo. Wojskowy organ emerytalny decyzją z dnia 20 września 1996 r. ustalił dla ubezpieczonego prawo do emerytury wojskowej od dnia 1 września 1996 r. Procentowy wymiar emerytury wojskowej z tytułu wysługi emerytalnej wyniósł 81,39% podstawy wymiaru i został ograniczony (zgodnie z obowiązującymi przepisami) do 75% podstawy wymiaru. Ubezpieczony pobiera tę emeryturę od dnia 1 września 1997 r. Wynosi ona od dnia 1 marca 2020 r. 3.946,84 zł brutto.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że ubezpieczony był zatrudniony w okresie od dnia 1 września 1996 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. w ramach stosunku pracy (jako pracownik cywilny) w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w P. Z tego tytułu podlegał powszechnym ubezpieczeniom społecznym i były za niego odprowadzane składki na te ubezpieczenia. W dniu 11 marca 2020 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę powszechną, a w dniu 20 marca 2020 r. organ rentowy wydał zaskarżoną w sprawie decyzję.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony był bezspornie żołnierzem zawodowym i z tego tytułu ma ustalone prawo do emerytury wojskowej oraz pobiera to świadczenie, przy czym procentowy wymiar emerytury wojskowej został ograniczony do 75% podstawy wymiaru. Z racji tego, że zakończył on zawodową służbę wojskową z dniem 31 sierpnia 1996 r., wysokość jego emerytury wojskowej nie była ustalana na podstawie art. 15a lub

art. 18e ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (dalej jako ustawa zaopatrzeniowa), gdyż przepisy te dotyczą emerytur dla żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy - odpowiednio - po dniu 1 stycznia 1999 r. i po dniu 31 grudnia 2012 r. Nie było także przedmiotem sporu, że ubezpieczony posiada „cywilne” okresy podlegania powszechnym ubezpieczeniom społecznym przypadające po zakończeniu zawodowej służby wojskowej i z tego tytułu nabył prawo do emerytury powszechnej (ustalone zaskarżoną decyzją).

Problem w sprawie sprowadzał się więc do interpretacji użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „emerytura (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin”. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9 poz. 114), zgodnie z którym właściwy jest taki kierunek wykładni art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, że użyte w ust. 2 tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Odesłanie do art. 15a i art. 18e ustawy zaopatrzeniowej zawarte w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej odnosi się bowiem do reguły, zgodnie z którą emeryturę wojskową oblicza się wyłącznie z uwzględnieniem okresów służby wojskowej, a nie „cywilnych” okresów ubezpieczenia. Reguła ta ma zastosowanie również do ubezpieczonego, któremu już w decyzji ustalającej prawo do emerytury wojskowej ograniczono procentowy wymiar emerytury do 75% podstawy wymiaru. Na wysokość emerytury wojskowej ubezpieczonego nie ma i nie może mieć zatem wpływu okres jego „cywilnego” zatrudnienia od dnia 1 września 1996 r. do dnia 31 grudnia 2018 r., a skoro tak, to nie powinien on być pozbawiony możliwości pobierania równocześnie obu emerytur - wojskowej i powszechnej. Powinien być w tym zakresie traktowany na równi z żołnierzami, którzy do zawodowej służby wojskowej zostali przyjęci po dniu 1 stycznia 1999 r.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył równocześnie, że zaaprobowanie wykładni art. 95 ust. 2 w związku z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej zaprezentowanej przez organ rentowy byłoby krzywdzące dla ubezpieczonego. Jego ponad 20-letni okres „cywilnego” zatrudnienia, w tym opłacania składek na powszechne ubezpieczenia społeczne, nie miałby bowiem praktycznego przełożenia na pobierane świadczenia. Z jednej strony okres ten nie ma wpływu na wysokość emerytury wojskowej, a z drugiej - wypłata emerytury powszechnej byłaby zawieszona. Między zobowiązaniami względem organu rentowego a przysługującymi od niego świadczeniami powinna zaś być zachowana symetria, a tej nie zapewnia samo tylko ustalenie prawa do emerytury powszechnej bez możliwości realizacji tego świadczenia.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 29 września 2021 r. oddalił apelację wniesioną przez organ rentowy od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczności faktyczne sprawy były bezsporne, a przedmiot sporu stanowiła jedynie wykładnia przepisów prawa materialnego, to jest art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, od której zależało ustalenie, czy ubezpieczony może pobierać oba świadczenia emerytalne pozostające ze sobą w zbiegu.

Sąd drugiej instancji przytoczył brzmienie tych przepisów i stwierdził, że na ich podstawie regułą jest, że zbieg prawa do kilku świadczeń określonych w ustawie rodzi dla organu rentowego obowiązek wypłaty tylko jednego - wyższego – świadczenia. Równocześnie Sąd ten zauważył, że mogłoby się wydawać, że wyłączenie zasady pobierania jednego świadczenia przewidziane w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej dotyczy wyłącznie przypadku obliczenia emerytury wojskowej dla żołnierza powołanego do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., a zatem jest uzależnione tylko od momentu rozpoczęcia służby wojskowej. Sąd Apelacyjny w całości podzielił jednak zaproponowany przez Sąd Okręgowy, a czerpiący ze stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, kierunek wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym użyte w ust. 2. tego artykułu sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10.12.1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza

odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego.

Sąd drugiej instancji powtórzył i doprecyzował w związku z tym, że ubezpieczony jako emeryt wojskowy nie miałby prawa do doliczenia okresu służby wojskowej do stażu emerytalnego na potrzeby obliczenia emerytury powszechnej, albowiem z tytułu tej służby ustalono mu prawo do emerytury określonej w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy (art. 5 ust. 2a ustawy emerytalnej). Tej możliwości nie miałby również żołnierz, o którym mowa w art. 15 ustawy zaopatrzeniowej, a więc żołnierz, który został powołany do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. - z tej przyczyny, że dla niego emerytura obliczana jest na podstawie kapitału początkowego. Co jednak różni te dwie sytuacje, to możliwość doliczenia „cywilnych” okresów stażu emerytalnego do wysługi emerytalnej branej pod uwagę przy obliczaniu emerytury wojskowej. Dla żołnierzy pozostających w służbie - tak jak ubezpieczony - przed dniem 2 stycznia 1999 r. obowiązują zasady zaliczania do służby okresów składkowych i nieskładkowych w rozumieniu ustawy emerytalnej posiadanych przed powołaniem do zawodowej służby wojskowej (z urzędu - art. 16 ustawy zaopatrzeniowej) oraz po zwolnieniu z niej (na wniosek zainteresowanego - art. 14 tej ustawy). Natomiast przyznanie i obliczenie emerytury żołnierzom przyjętym do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r. uzależnia się wyłącznie od wymiaru służby wojskowej, na co wprost wskazuje art. 15a ustawy zaopatrzeniowej. Stosując więc art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej dosłownie, tylko tej drugiej grupie ubezpieczonych przysługuje uprawnienie do pobierania dwóch emerytur jako zmuszonym do stosowania mniej korzystnych zasad obliczania emerytury. Nie jest jednak tak, by ubezpieczony mógł faktycznie skorzystać ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej - wszak bezspornie wykazał się na tyle długą służbą wojskową, że okres składkowy (zatrudnienia w Wojewódzkim Sztabie Wojskowym w P. od dnia 1 września 1996 r. do dnia 31 grudnia 2018 r.) pozostawałby bez wpływu na wysokość

pobieranego świadczenia wojskowego (albowiem nie mogłoby ono przekroczyć granicy wynikającej z art. 18 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy). Tym samym jego sytuacja faktycznie była zrównana z sytuacją żołnierzy z art. 15a ustawy zaopatrzeniowej, „uchylających się spod zasady pobierania jednego świadczenia”. Wszak i ubezpieczony - niezależnie od swojej woli, a jedynie z powodu obowiązujących przepisów - nie miał prawnej możliwości skonsumowania wykazanego „cywilnego” okresu ubezpieczenia w swojej emeryturze wojskowej, a jego emerytura była obliczana w istocie wyłącznie w oparciu o wojskowy staż emerytalny. W rezultacie spełniał on więc zawarty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej wymóg, że jego emerytura wojskowa „została obliczona według zasad określonych w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej”, a to z kolei uprawniało go do skorzystania z zawartego w tym przepisie wyjątku od zasady jednego świadczenia. Tego zresztą wymagało także dochowanie wierności konstytucyjnej zasadzie równości ubezpieczonych.

Końcowo Sąd Apelacyjny uznał, że organ rentowy nie przedstawił w wywiedzionej apelacji żadnych argumentów umożliwiających polemikę z wyżej przedstawionym kierunkiem interpretacji spornych przepisów, odnosząc się jedynie do daty wstąpienia przez ubezpieczonego do służby wojskowej, która zdaniem organu rentowego stała na przeszkodzie zastosowaniu w tym przypadku omówionego wyżej wyjątku od zasady wypłaty jednego świadczenia. Było to zaś stanowisko nie tyle błędne, co przede wszystkim „skrótowe”. Organ rentowy nie dostrzegł bowiem, że w gruncie rzeczy nie mogło tu być mowy o niedopuszczalnej konkurencyjności (zbiegu) świadczeń emerytalnych: powszechnego i wojskowego, skoro ubezpieczony faktycznie nie „skonsumował” swojego stażu ubezpieczeniowego w wysłudze emerytalnej, ale dopiero w ramach okresów składkowych przy emeryturze powszechnej. Daty powołania i zwolnienia ze służby wojskowej miały tutaj takie tylko - acz wciąż istotne - znaczenie, że wskazywały na okres owej wysługi emerytalnej, który bezspornie nie pozwalał na zaliczenie „cywilnego” okresu zatrudnienia ubezpieczonego ze skutkiem na wysokość świadczenia wojskowego. Emerytura wojskowa przysługująca ubezpieczonemu została obliczona wyłącznie w oparciu o staż wojskowy, a „zwolniony” w ten sposób staż „cywilny” mógł zostać wykorzystany do obliczenia dodatkowego, niezwiązanego

z tą emeryturą, powszechnego świadczenia emerytalnego, które będzie mogło być pobierane równolegle.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 września 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię art 95 ust. 2 w związku z art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej i w związku z art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, a w konsekwencji przyjęcie, że brak było podstaw do zawieszenia wypłaty emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z pobieraniem emerytury z Wojskowego Biura Emerytalnego, czyli że ubezpieczony ma prawo pobierać jednocześnie dwa świadczenia, a nie świadczenie wyższe lub wybrane przez niego.

Powołując się na tak sformułowany zarzut kasacyjny, skarżący wniósł: 1) o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 20 marca 2020r., ewentualnie 2) o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, 3) a w przypadku uwzględnienia wniosku wymienionego w podpunkcie 1) na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. o orzeczenie o zwrocie spełnionego świadczenia z tytułu świadczeń wypłaconych ubezpieczonemu na podstawie prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji, 4) zasądzenie od ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa za pierwszą i drugą instancję i w postępowaniu kasacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Wstępnie wymaga podkreślenia, że wykładnia art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w szczególności użytego w tym przepisie zwrotu: „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa lub policyjna została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu

emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin lub w art. 15a lub art. 15d lub art. 18e ustawy...” (zaopatrzeniowej), była w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przedmiotem rozbieżności, czego przykładem jest pogląd wyrażony w powołanym przez Sąd drugiej instancji wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114), w którym wyjaśniono, że użyte w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej sformułowanie „emerytura (...) obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych” oznacza odwołanie się do zasad obliczenia emerytury wojskowej określonych w tych przepisach, a więc z uwzględnieniem wyłącznie służby wojskowej, co z kolei uzasadnia prawo do pobierania dwóch emerytur „wypracowanych” niezależnie od siebie. Zatem o wyjątku od zasady pobierania jednego świadczenia nie decyduje data przyjęcia do służby, ale brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego. We wcześniejszym orzecznictwie zajmowano jednak odmienne stanowisko. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 lutego 2010 r., II UZP 10/09 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 215) oraz w wyrokach: z 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91) i z 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (LEX nr 1394110), stwierdzano bowiem, że zasada pobierania jednego świadczenia (wyższego lub wybranego przez uprawnionego) w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń (art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej) dotyczy również zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w tej ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w ustawie zaopatrzeniowej. Świadczeniobiorca, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r., uprawniony do renty wojskowej i pobierający to świadczenie, nie może więc jednocześnie pobierać świadczenia powszechnego, mimo że spełnił warunki do jego nabycia i prawo to zostało mu przyznane. Podobna rozbieżność na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej ujawniła się także w orzeczeniach Sądów powszechnych.

Opisana rozbieżność orzecznicza została jednak usunięta, ponieważ Sąd Najwyższy w trafnie powołanej przez skarżącego uchwale składu siedmiu sędziów z 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (LEX nr 3274620) wyjaśnił, że ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez

uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. zaopatrzeniowej).

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdził między innymi, że wykładnia będącego przedmiotem analizy zwrotu, dokonywana z uwzględnieniem reguł gramatycznych, musi prowadzić do wniosku, że uprawnione jest zarówno przyjęcie, że w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej chodzi wyłącznie o odesłanie do zasad, a więc jedynie do sposobów obliczenia emerytury wojskowej określonych w art. 15a i art. 18e ustawy zaopatrzeniowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17), jak i uznanie, że owe zasady nie mogą abstrahować od dwóch odrębnych kręgów adresatów owych zasad, gdyż są one odnoszone tylko do nich, skoro unormowane w powołanych przepisach zasady obliczenia emerytur wojskowych dotyczą jedynie „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r.” oraz „żołnierzy powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r.” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13), natomiast z całą pewnością nie żołnierzy, którzy pozostawali w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., gdyż zasady obliczania przysługującej im emerytury wojskowej określają art. 14 i art. 15 ustawy zaopatrzeniowej, przewidujące między innymi możliwość doliczenia do wysługi emerytalnej okresów „stażu cywilnego”. To drugie stanowisko bez wątpienia zyskuje zresztą wsparcie w wykładni gramatycznej kontekstowej, która nakazuje odwołanie się do tekstu, którego część stanowi zwrot podlegający interpretacji (kontekstu), a zatem każe uwzględniać także miejsce (otoczenie), w którym ustawodawca ów zwrot umieścił. W świetle uregulowań zawartych w powołanych przepisach wspólnym mianownikiem dla wszystkich wymienionych grup żołnierzy zawodowych jest natomiast tylko maksymalna i minimalna kwota emerytury, która nie może przekroczyć 75% podstawy jej wymiaru (art. 18 ust. 1 oraz art. 18h ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej), a także nie może być niższa od kwoty najniższej emerytury (art. 18 ust. 2 i 3 oraz art. 18h ust. 2 tej ustawy), ale już nie przyjęte w nich reguły obliczania emerytury.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w powołanej uchwale III UZP 7/21, wątpliwości w ramach tej metody wykładni dotyczą również sposobu rozumienia art. 15a ustawy zaopatrzeniowej w zakresie, w jakim co do samych zasad obliczenia emerytury przepis ten karze stosować wyłącznie art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5, a co za tym idzie eliminuje możliwość uwzględnienia okresów „stażu cywilnego” zarówno poprzedzających służbę (art. 15 ust. 1), jak i przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14). Nie jest więc jasne, czy jeśli mowa o zasadach określonych w art. 15a, to chodzi tu o niemożność wykorzystania (skonsumowania) w celu zwiększenia emerytury wojskowej okresów „pracy cywilnej” tylko z tej przyczyny, że mimo potencjalnego braku przeciwwskazań wynikającego z przepisów ustawy „staż cywilny” nie będzie wykorzystany z powodu osiągnięcia kwoty emerytury wynoszącej 75% podstawy jej wymiaru, na co będą składały się wyłącznie uwzględnione okresy służby, czy też pominięcie przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej art. 14 oraz art. 15 ust. 1 tej ustawy wskazuje bardziej na zamierzoną, pierwotną niemożność wynikającą z ograniczeń narzuconych przez ustawodawcę. Jak się jednak zdaje, więcej argumentów przemawia za drugim z przedstawionych wariantów interpretacyjnych. Po pierwsze, wskazuje na to bowiem posłużenie się przez ustawodawcę w art. 15a ustawy zaopatrzeniowej zwrotem „na zasadach określonych w....”, który językowo jest niemal identyczny jak użyty w art. 96 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „według zasad określonych w...”, przy czym ten pierwszy niewątpliwie oznacza sposób obliczenia emerytury wojskowej i jej wzrostów z pominięciem (ustawowym) okresów „stażu cywilnego”. Po drugie, jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do zasad obliczania emerytury wojskowej określonych w art. 18e ustawy zaopatrzeniowej, które nie tylko pomijają wspomniane wcześniej art. 14 i art. 15 ust. 1 tej ustawy, ale także art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5 i przewidują własne, odrębne regulacje dotyczące samej służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do niej i z nią równorzędnych mających wpływ na prawo i wysokość emerytury (art. 18b-18d). Po trzecie, zgodnie z obowiązującymi zasadami wykładni językowej każdy wyjątek od zasady, a takim jest (co wynika już choćby z samej treści przepisu) regulacja art. 95 ust. 2 *in fine* ustawy emerytalnej, powinien być wykładany ściśle.

Uwzględniając systemowe reguły wykładni, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stwierdził z kolei, że wykładnia ta w pierwszej kolejności może posłużyć potwierdzeniu obowiązywania w polskim prawie zabezpieczenia społecznego zasady prawa do jednego świadczenia z tytułu tego samego ryzyka ubezpieczeniowego, zwanej też zasadą niekumulacji świadczeń. W systemie powszechnym zasada ta bez wątplenia znajduje potwierdzenie w regulacji art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez zainteresowanego, a także w art. 95 ust. 2 *in principio* tej ustawy, zgodnie z którym przepis ust. 1 stosuje się również, z uwzględnieniem art. 96, w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2, to jest żołnierzy zawodowych oraz funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na analogiczne regulacje zawarte w zawierających tożsamą regulację art. 7 ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 7 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych. Podobną regulację zawiera także art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Również szczególne ustawy dotyczące sędziów i prokuratorów, to jest ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze regulują w podobny sposób przypadki zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury powszechnej. Opisane wyżej przypadki potwierdzają zatem zasadę niekumulacji świadczeń przysługujących na wypadek spełnienia się ryzyka „starości” w ramach różnych systemów, zarówno ubezpieczenia społecznego, jak i zaopatrzenia. Zasada ta doznaje jednak ustanowionych ustawowo wyjątków, co wynika nie tylko z brzmienia analizowanego art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, ale także z art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że przepisu ust. 2 (tego artykułu) nie stosuje się

do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Oznacza to, że osoba, która nabędzie prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej na podstawie wymienionych przepisów będzie miała też prawo do wypłaty obu tych świadczeń, a nie tylko do jednego z nich, to jest świadczenia wybranego. Podobny wyjątek zawiera art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, z którego wynika, że prawo do emerytury rolniczej oraz do emerytury powszechnej przysługuje osobie, o której mowa w ust. 1 (to jest osobie urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 r., której przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustalono prawo do emerytury rolniczej, z zaliczeniem okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a która po dniu wejścia w życie ustawy osiągnie wiek 60 lat dla kobiety i 65 lat dla mężczyzny i zgłosi wniosek o emeryturę powszechną określoną w art. 24 lub art. 184 ustawy emerytalnej i której przysługuje - w zależności od jej wyboru - emerytura rolnicza ustalona z zaliczeniem wskazanych okresów albo emerytura powszechna), jeżeli po wyłączeniu okresów wskazanych w tym przepisie osoba ta spełnia warunki do emerytury rolniczej. Opisane wyjątki, rozważane przez pryzmat wykładni systemowej, nie mogą wszakże być pomocne przy rozstrzyganiu przedstawionego zagadnienia prawnego powstałego na tle wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej już choćby z tej przyczyny, że regulacje art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 42 ust. 2 ustawy o emeryturach kapitałowych posługują się zupełnie innymi sformułowaniami, które przede wszystkim określają krąg podmiotów uprawnionych do równoczesnej wypłaty dwóch świadczeń emerytalnych, natomiast tylko pośrednio nawiązują do zasad ustalania (obliczania) tych świadczeń. Nie pozwalają więc na posłużenie się takimi samymi zwrotami, które systemowo powinny być tak samo interpretowane, choć z drugiej strony właśnie z tej przyczyny można by zapewne bronić tezy, że odwołanie się w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej do zasad obliczania świadczeń, a nie do podmiotów, którym te świadczenia przysługują, zdaje się dodatkowo potwierdzać pogląd wyrażony w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17.

W ocenie Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przy stosowaniu wykładni systemowej konieczne jest również sięgnięcie do kwestii temporalnych,

które spowodowały, że doszło do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w zależności od daty powołania do służby. Sąd Najwyższy przypomniał w związku z tym, że na mocy pierwotnego brzmienia ustawy emerytalnej żołnierze zawodowi, którzy rozpoczęli służbę po dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.), zostali włączeni do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, natomiast uprawnienia emerytalne żołnierzy pozostających w służbie w tym dniu były określone nadal przez przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym tych osób (art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej w jej pierwotnym brzmieniu). Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła jednak do systemu emerytalnego zmiany polegające na ponownym objęciu żołnierzy zawodowych, którzy wstąpili do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., zaopatrzeniowym systemem emerytalnym oraz wyłączeniu ich z ubezpieczeń społecznych, co stanowiło „rewizję” rozwiązania uprzednio przyjętego przez ustawodawcę. Poczynając od dnia 1 października 2003 r., wszyscy żołnierze zawodowi są zatem objęci systemem zaopatrzeniowym, bez względu na datę podjęcia służby. Wejście w życie ustawy zmieniającej z dnia 23 lipca 2003 r. doprowadziło równocześnie do zróżnicowania zasad obliczania emerytur wojskowych w odniesieniu do żołnierzy zawodowych, którzy służbę podjęli przed dniem 2 stycznia 2003 r. oraz poczynając od tego dnia. O ile bowiem ci pierwsi zachowali prawo do obliczenia wysokości emerytury wojskowej na dotychczasowych zasadach (art. 15 z uwzględnieniem art. 14 ustawy zaopatrzeniowej), o tyle dla tych drugich, to jest tych, którzy zostali powołani do służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., emerytura wojskowa wynosząca także 40% podstawy wymiaru za 15 lat służby wzrastała „według zasad określonych w art. 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a-5”, a zatem wzrost przysługującej im emerytury nie mógł już uwzględniać okresów składkowych i nieskładkowych poprzedzających służbę wymienionych w art. 15 ust. 1 pkt 2-4 ustawy oraz przypadających po zwolnieniu ze służby (art. 14 ustawy). Opisana regulacja wyraźnie wskazuje na to, że wskutek zmian dokonanych ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. doszło do wprowadzenia nowego modelu obliczania emerytur wojskowych dla „nowych” żołnierzy zawodowych, powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r., przy czym zmiany te miały obowiązywać na przyszłość i ziścić się w praktyce nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2013 r., gdy pierwsi powołani do

służby żołnierze zawodowi osiągną minimalny 15-letni okres tej służby. Tacy żołnierze już w chwili powołania ich do służby znali swoją sytuację prawną po osiągnięciu tego stażu. Wiedzieli między innymi, że wprawdzie nie będą mogli uwzględnić sobie w stażu emerytalnym mającym wpływ zwiększenie świadczenia jakiegokolwiek stażu „cywilnego”, zarówno poprzedzającego służbę, jak i uzyskanego po zwolnieniu ze służby, jednakże z drugiej strony nabędą prawo do emerytury powszechnej, jeśli zdecydują się na podleganie ubezpieczeniom społecznym i zgromadzą kapitał składkowy, który zostanie „skonsumowany” po osiągnięciu przez nich powszechnego wieku emerytalnego bez względu na długość okresu opłacania składek. Model ten jest zaś szczególnie łatwo dostrzegalny, jeśli wziąć pod uwagę kolejne zmiany dokonane przez ustawodawcę ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta wprowadziła bowiem kolejną kategorię żołnierzy zawodowych powołanych do zawodowej służby wojskowej po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r., poświęcając jej dodany Rozdział 1a, a w nim między innymi art. 18e, w myśl którego emerytura dla (takiego) żołnierza wynosi 60% podstawy jej wymiaru za 25 lat służby wojskowej i wzrasta o 3% za każdy dalszy rok tej służby (ust. 1) i podwyższa się ją o 0,5% podstawy jej wymiaru za każdy rozpoczęty miesiąc pełnienia służby na froncie w czasie wojny oraz w strefie działań wojennych (ust. 2). Co więcej, przepisy omawianego Rozdziału 1a nie nawiązują do przepisów Rozdziału 1, tworząc własne określenie służby wojskowej oraz okresów zaliczanych do tej służby. Co jednak szczególnie istotne, wspomnianą ustawą został dodany również Rozdział 1b przewidujący prawo wyboru przez żołnierza zawodowego sposobu obliczenia przysługującej mu emerytury wojskowej. Zgodnie z zawartym w tym Rozdziale art. 18i żołnierz, który został powołany po raz pierwszy przed dniem 1 stycznia 2013 r. do zawodowej służby wojskowej lub służby kandydackiej lub innej służby uwzględnianej przy ustalaniu prawa do emerytury policyjnej, ma zaś prawo wyboru ustalenia emerytury na

zasadach i w wysokości określonych w Rozdziale 1a (ust. 1), a oświadczenie o wyborze składa się do organu emerytalnego najpóźniej w dniu złożenia wniosku o ustalenie prawa do zaopatrzenia emerytalnego (ust. 2), z tym jednak zastrzeżeniem, że z mocy art. 11 ustawy zmieniającej powołany art. 18i ustawy zaopatrzeniowej wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2025 r. Systemowo regulacje zawarte w obu powołanych przepisach zrównują więc wszystkich żołnierzy zawodowych w zakresie sposobu obliczania przysługujących im emerytur bez względu na czas, w którym zostali oni powołani do służby, jednakże z uprawnienia tego żołnierze powołani wcześniej, to jest przed dniem 1 stycznia 2013 r., a więc również przed dniem 2 stycznia 1999 r., będą mogli skorzystać dopiero poczynając od dnia 1 stycznia 2025 r.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie stanął na stanowisku, że systemowa wykładnia użytego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrotu „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)...” daje podstawę do przyjęcia, że ów wyjątek należy interpretować nie tylko przedmiotowo, to znaczy wyłącznie przez pryzmat zasad obliczania emerytury wojskowej wynikających z art. 15a albo art. 18e ustawy zaopatrzeniowej, ale także podmiotowo, co oznacza konieczność wzięcia pod uwagę adresatów tych przepisów. To dla nich ustawodawca wprowadził bowiem (na przyszłość) możliwość równoczesnego pobierania emerytury wojskowej i emerytury powszechnej, odbierając im równocześnie prawo do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia stażu „cywilnego” i pozostawiając jednak taką samą możliwość (prawo wyboru) także dla żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r., po spełnieniu przesłanek określonych w art. 18i ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianej uchwały zwrócił także uwagę, że na problem ten należy spojrzeć szerzej, uwzględniając (temporalnie) czas, w którym zostały wprowadzone omawiane zmiany ustawowe. O ile bowiem we wcześniejszym okresie mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której wzrost emerytury wojskowej mógł nastąpić z tytułu doliczenia okresów składkowych i nieskładkowych, a prawo do emerytury powszechnej wiązało się nie tylko z osiągnięciem wieku emerytalnego, ale także z posiadaniem określonego stażu emerytalnego, złożonego właśnie z okresów składkowych i nieskładkowych, o tyle nowe zasady obliczania emerytur wojskowych

dla żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. oraz poczynając od dnia 1 stycznia 2013 r. znajdują bądź będą w przyszłości znajdować zastosowanie w czasie, gdy prawo do emerytury powszechnej jest uzależnione wyłącznie od osiągnięcia wieku emerytalnego i zgromadzenia odpowiedniego kapitału składkowego, a nie od okresu, w którym ów kapitał był gromadzony.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale III UZP 7/21, opisany wyżej rezultat wykładni systemowej znajduje potwierdzenie także w wykładni funkcjonalnej (celowościowej) art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Pośrednio cel uregulowania zawartego w tym przepisie wynika bowiem z (...) uzasadnienia projektów obu wyżej omówionych zmian ustawowych, z których wynika, że projektodawca nie zakładał możliwości kumulacyjnego pobierania świadczeń z obu systemów. Przyjął bowiem, a założenie to zostało następnie w pełni zaakceptowane i zrealizowane w toku procesu legislacyjnego, że w każdym przypadku osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r. musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez „uzupełnienia” jej o zwiększenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych. O ile przy tym (z przyczyn wcześniej opisanych) wyjątki od zasady niekumulacji świadczeń przewidziane w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz z ustawie o emeryturach kapitałowych wykładane systemowo nie mogą być pomocne przy rozstrzyganiu przedstawionego zagadnienia prawnego, o tyle ich wykładnia funkcjonalna (celowościowa) potwierdza, że użyty w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zwrot „z wyjątkiem przypadku, gdy emerytura wojskowa (...) została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo 18e ustawy (zaopatrzeniowej)...” oznacza jego zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do żołnierzy wymienionych w tych przepisach. Taki cel wprowadzonej regulacji wynika też z samej konstrukcji kolejno dokonywanych zmian ustawowych, których lektura upoważnia do poglądu, że celem ustawodawcy było pozbawienie żołnierzy możliwości zwiększania emerytur wojskowych przez uwzględnienie przebytych przez nich w ramach stażu powszechnego okresów składkowych i nieskładkowych, rekompensowane prawem do pobierania dwóch świadczeń emerytalnych, oczywiście po spełnieniu

przewidzianych w ustawach warunków ich nabycia. Co słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, taki cel nie pozostaje natomiast w sprzeczności z zasadą wzajemności składki i prawa do świadczenia, która w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nigdy nie była pojmowana w sposób absolutny (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170; z dnia 27 stycznia 2001 r., SK 41/07, OTK-A 2010 Nr 1, poz. 5). Wynika to z ogólnej logiki systemu ubezpieczeń społecznych, kierującego się nie tylko zasadą wzajemności składki i świadczeń, ale również zasadą solidarności międzypokoleniowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2005 r., P 13/04, OTK-A 2002 Nr 1, poz. 2) czy szerzej: solidaryzmu społecznego (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., OTK 1990 nr 5 poz. 100 i z dnia 4 grudnia 2000 r., K 9/00, OTK 2000 Nr 8, poz. 294) oraz powszechności i względnej jednolitości kryteriów przyznawania świadczeń i określania ich wysokości (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 września 2005 r., P 17/04, OTK-A 2005 Nr 8, poz. 90). W związku z tym brak prostej zależności między prawem do świadczeń i ich wysokością a okresem opłacania i rozmiarem składki nie zawsze oznacza niekonstytucyjność konkretnej regulacji (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 maja 2000 r., K 37/98, OTK 2000 Nr 4, poz. 112 i z dnia 11 grudnia 2006 r., OTK-A 2006 Nr 11, poz. 170). Jeśli bowiem emeryt korzysta ze wzrostu emerytury wojskowej z tytułu „cywilnej” wysługi emerytalnej, to oznacza, że zostaje zachowana zasada wzajemności składki i świadczeń w rozumieniu funkcjonującym w polskim systemie ubezpieczenia społecznego nawet wtedy, gdy włożony wkład nie jest wprost proporcjonalny do korzyści, jaką przynosi zwiększenie emerytury. Wypada w tym miejscu dodać, że przejście w obecnie obowiązującym modelu zabezpieczenia społecznego z dotychczasowego systemu „zdefiniowanego świadczenia” na system „zdefiniowanej składki”, który wyraża się w daleko idącej proporcjonalności między wniesionym wkładem a wysokością świadczenia istotnie ograniczył zasadę solidarności wspólnoty ryzyka w tym znaczeniu, że nie występuje obecnie mechanizm umożliwiający rozdział środków do osób, które krócej i mniej partycypowały w finansowaniu swojego ubezpieczenia emerytalnego (K. Antonów, Zasady równości

i sprawiedliwości społecznej w prawie emerytalnym, Annales, UMCS, 2015 nr 2, s. 9-28).

Zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, ostatnia z podniesionych kwestii karze pochylić się nad funkcją ocenianej regulacji z punktu widzenia konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. W tym zakresie należy przede wszystkim podzielić stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, zgodnie z którym dla analizy ukształtowanego w art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej zbiegu świadczeń nie ma znaczenia art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż w odniesieniu do wynikającego z tego przepisu prawa do zabezpieczenia społecznego ustawodawca dysponuje dużą swobodą, co potwierdza powołane w wymienionym wyroku orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uzupełniając wypada więc jedynie stwierdzić, że także Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzjach z 11 grudnia 2018 r. Nr 39247/12 (LEX nr 2626955) i Nr 41178 (LEX nr 2627060) uznał uprawnienie państwa - strony Konwencji o ochronie prawa człowieka do samodzielnego kształtowania systemu zabezpieczenia społecznego, w tym do wprowadzenia zasady wypłaty jednego świadczenia, w myśl której świadczeniobiorcy nie można przyznać jednocześnie dwóch świadczeń. Dlatego ocena budzącej wątpliwości regulacji powinna być dokonywana pod kątem konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Trzeba zatem zauważyć, że co do pierwszej z tych zasad w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że równo należy traktować osoby należące do tej samej kategorii, tzn. posiadające te same lub podobne cechy relewantne. Sąd Najwyższy w powiększonym składzie zgodził się ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po dniu 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałaby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musiałby być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta,

polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu dotyczącego tej kwestii „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno o orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 22 czerwca 1999 r., OTK ZU 1999 Nr 5, poz. 100; z 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 Nr 1, poz. 1 i K. 1/00, OTK 2000 Nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie

emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) sytemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją omówiona wcześniej regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje taki kierunek wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej. Przytoczona uchwała i jej uzasadnienie wyjaśniają bowiem powody, dla których nie można zaakceptować stanowiska Sądu drugiej instancji przyjętego w zaskarżonym wyroku, a tym samym wyznacza standard interpretacyjny, który obecnie nie pozwala akceptować wykładni prezentowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17, na którym oparły swoje rozstrzygnięcia Sądy *meriti*.

Opisany wyżej rezultat wykładni systemowej oraz funkcjonalnej (celowościowej) art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej pozwala zatem uznać, że osoba uprawniona do emerytury wojskowej oraz emerytury powszechnej, która pozostawała w zawodowej służbie wojskowej w dniu 1 stycznia 1999 r., musi dokonać wyboru świadczenia, które ma być jej wypłacane, również wtedy, gdy wysokość emerytury wojskowej została obliczona wyłącznie na podstawie okresów tej służby, bez „uzupełnienia” jej o zwiększenie wynikające z przebytych okresów składkowych i nieskładkowych.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz biorąc pod uwagę, że powołana w rozpoznawanej skardze podstawa naruszenia prawa materialnego jest w pełni uzasadniona, skarżący złożył zaś stosowny wniosek, Sąd Najwyższy na podstawie

art. 398¹⁶ k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1) i 2) sentencji wyroku.

Równocześnie Sąd Najwyższy uznał, że sformułowany w rozpoznawanej skardze kasacyjnej wniosek restytucyjny musi podlegać odrzuceniu, gdyż poza odwołaniem się do art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. nie zawiera żądania zwrotu spełnionego świadczenia sprecyzowanego co do rodzaju roszczenia oraz jego wysokości lub podstawy prawnej i faktycznej obejmującej fakty i dowody wykazujące zaistnienie przesłanek wniosku. Jak trafnie wyjaśniono natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2016 r., III PK 135/14 (OSNP 2018 nr 1, poz. 3, por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2018 r., III SK 33/16, LEX nr 2453046), art. 415 zdanie pierwsze k.p.c. (mający zastosowanie również w postępowaniu kasacyjnym) nie stanowi materialnoprawnej podstawy roszczenia o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Wniosek restytucyjny jest bowiem równoważny powództwu o zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 323/12, LEX nr 1308002 i z dnia 27 maja 2014 r., II PK 242/13, LEX nr 1488901). Ocena zasadności takiego powództwa powinna być zatem przeprowadzana na podstawie zindywidualizowanej analizy, opartej na wszechstronnym rozważeniu konkretnych okoliczności sprawy. W toku rozpoznania wniosku restytucyjnego konieczne jest poczynienia całkowicie nowych ustaleń faktycznych i z reguły dokonanie ocen prawnych. Brak odpowiednio sformułowanej podstawy faktycznej wniosku restytucyjnego (nieprzytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających taki wniosek albo ich powołanie w sposób wybiórczy) stanowi naturalną przeszkodę w dokonaniu merytorycznej oceny zasadności wniosku restytucyjnego i tym samym wyłącza możliwość jego rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym. Przy takich wadach wniosku Sąd Najwyższy odrzuca zaś skargę kasacyjną w tym zakresie jako niedopuszczalną na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie 3) sentencji.

[SOP]

[ms]

